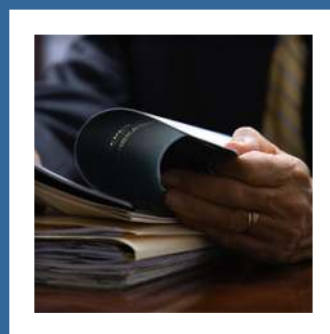
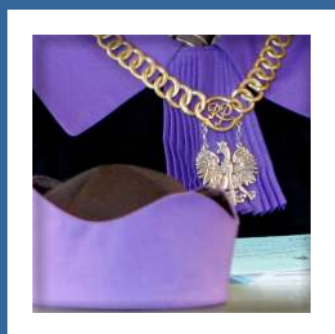


The logo consists of the letters 'H' and 'R' in a stylized, white, outlined font, set against a light blue square background.

Raporty Opinie Sprawozdania



Elektroniczne postępowanie upominawcze
– założone cele a praktyka funkcjonowania

Jakub Pawliczak

I. ABSTAKT

Elektroniczne postępowanie upominawcze (dalej: „EPU”) funkcjonuje w polskim procesie cywilnym od 1 stycznia 2010 r. Instytucją tą do kodeksu postępowania cywilnego (dalej: „KPC”) wprowadziła ustawa z dnia 9 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (dalej: „ustawa z 9 stycznia 2009 r.”)¹, jako pierwsze z planowanych cywilnych „postępowań elektronicznych”. Właściwy do rozpoznawania wszystkich spraw w EPU w pierwszej instancji jest jeden sąd - Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie, VI Wydział Cywilny (dalej: „e-sąd”). Jego przewodniczącym jest sędzia dr hab. Jacek Widło, pracownik naukowy KUL, który brał udział w pracach nad przygotowaniem EPU. Środki odwoławcze od orzeczeń e-sądu kierowane są do tzw. „e-sądu odwoławczego”, którego funkcja została powierzona Sądowi Okręgowemu w Lublinie – II Wydziałowi Cywilnemu Odwoławczemu.

Koncepcję EPU wypracował zespół ekspertów do spraw opracowania założeń i przepisów elektronicznego postępowania upominawczego, kierowany przez sędziego Jacka Gołaczyńskiego, prof. UW, członka Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego. Wprowadzenie EPU uważane jest za jedną z ważniejszych reform wymiaru sprawiedliwości przeprowadzonych w ostatnich latach². Znacznie większy niż zakładano wpływ spraw do e-sądu dowiódł bowiem, że istnieje społeczne zapotrzebowanie na przystępną, elektroniczną komunikację z wymiarem sprawiedliwości³. Niewątpliwie rozwiązania ułatwiające jednostkom dochodzenie swoich praw realizują także konstytucyjne prawo dostępu do sądu. Dlatego wypracowany model postępowania elektronicznego stawiany jest obecnie za wzór dla dalszej informatyzacji cywilnych postępowań sądowych.

W związku z powyższym, za uzasadnione należy uznać poddanie analizie wprowadzonego w Polsce modelu elektronicznego postępowania upominawczego. W tym celu przyjęto metodologię polegającą na z jednej strony wskazaniu podstawowych celów, postawionych przed EPU, a następnie dokonaniu oceny ich realizacji z punktu widzenia półtorarocznej praktyki funkcjonowania e-sądu. Pozwoliło to na sformułowanie szeregu wniosków o charakterze szczegółowym, jak również ogólnych rekomendacji na temat informatyzacji sądownictwa w Polsce. Niniejszy *policy paper*, ze swojej natury charakteryzuje się jednak ograniczonymi ramami, które nie pozwalają na wyczerpanie tematu.

1 Dz.U.Nr 26,poz.156, ze zm.

2 Minister Sprawiedliwości - prof. dr hab. Zbigniew Cwiakalski, za którego kadencji uchwalono ustawę z 9 stycznia 2009 r., w 2010 r. otrzymał z tego tytułu wyróżnienie „Bona Lex” – zob. *Bona Lex i Złote Paragrafy od Dziennika Gazety Prawnej*, Dziennik Gazeta Prawna, 31 marca 2010 r. Do wprowadzenia EPU istotnie przyczynił się także ówczesny podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości – sędzia Jacek Czaja oraz sędzia Grzegorz Wałęjko, który zastąpił go na tym stanowisku.

3 Szerzej w tym zakresie: J. Lora, *Komunikacja sądów z obywatelami – badania empiryczne, wnioski, rekomendacje zmian*, Warszawa, kwiecień 2009. Raport dostępny pod adresem: <www.for.org.pl/upload/File/raporty/Raport_Komunikacja_Sadow_z_obywatelami_WEB_FINAL.pdf> - data dostępu: 1 września 2011 r.

II. CELE WPROWADZENIA EPU A PRAKTYKA JEGO FUNKCJONOWANIA

W uzasadnieniu projektu ustawy z 9 stycznia 2009 r. wskazano, że *„Celem proponowanej regulacji jest podniesienie sprawności postępowania w sprawach cywilnych, gospodarczych i pracowniczych oraz wprowadzenie nowoczesnego, informatycznego systemu umożliwiającego sprawne rozpoznawanie pozwów i podniesienie jakości obsługi stron w postępowaniu sądowym”*⁴. Ten dość ogólnie nakreślony cel miał zostać urzeczywistniony przez przyjęcie procedury spełniającej poniższe założenia. Ich realizacja opatrzona została stosownym komentarzem.

1. *„Pod względem prawnym punktem wyjścia propozycji są regulacje postępowania upominawczego, natomiast pod względem technicznym odwołuje się ona do rozwiązań funkcjonujących w Wielkiej Brytanii i Niemczech”*.

Za racjonalne należy uznać rozpoczęcie informatyzacji procedur sądowych od postępowania upominawczego. Przemawiają za tym zarówno: uproszczona natura tego postępowania - pozwalająca na jego daleko idącą automatyzację - jak i doświadczenia innych systemów prawnych⁵. Realizując przyjęte założenie ustawodawca wskazał w art. 505²⁸ KPC, że w EPU stosuje się przepisy o postępowaniu upominawczym, z uwzględnieniem kwestii odmiennie uregulowanych. Zasadnicze różnice między tymi procedurami wynikają z faktu, że w EPU tradycyjne rozwiązania przeniesione zostały na płaszczyznę komunikacji elektronicznej. Ponadto z informatyzowane postępowanie wyróżnia jego fakultatywny charakter. Sąd nie stosuje przepisów o EPU z urzędu, ale dopiero na wyraźne żądanie powoda - w postaci złożenia pozwu drogą elektroniczną. Chociażby z uwagi na obecny poziom informatyzacji społeczeństwa, należy uznać to za słuszne rozwiązanie.

Wprowadzenie EPU, wbrew przyjętym założeniom, nie mogło generalnie doprowadzić do podniesienia sprawności postępowań w sprawach cywilnych, gospodarczych i upominawczych. Tak jak w tradycyjnym postępowaniu upominawczym, również w EPU dochodzone mogą być tylko roszczenia pieniężne i co do zasady o bezspornym charakterze (art. 498 oraz art. 499 w zw. z art. 505²⁸ KPC). Jednocześnie nie można uznać, że EPU jest procedurą o marginalnym zakresie zastosowania. W 2010 r. w samym e-sądzie zarejestrowano prawie 6% wszystkich spraw, które trafiły do sądów rejonowych⁶. Biorąc pod uwagę nowatorski charakter elektronicznej procedury jest to odsetek znaczny.

4 Zob. Uzasadnienie do Projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw wraz z projektami aktów wykonawczych (Druk Sejmu VI kadencji nr 859), Warszawa, 31 lipca 2008 r., <www.sejm.gov.pl>.

5 Zob. np. J. Gołaczyński (red.), *Elektroniczne postępowanie upominawcze*. Komentarz, Warszawa 2010, s. 30-60 oraz A. Harast, *Elektroniczne postępowanie upominawcze (sądowe) w wybranych państwach Unii Europejskiej*, Monitor Prawniczy 2009, nr 20, s. 1087 i n.

6 Por. Ministerstwo Sprawiedliwości, *Opis statystyczny działalności sądów powszechnych w 2010 r.*, Warszawa, 29 lutego 2011 r. <<http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/statystyki/statystyki-2010>> - data dostępu: 1 września 2011 r.

Przygotowując projekt EPU jego twórcy umiejętnie skorzystali z podobnych rozwiązań prawnych i technologicznych sprawdzonych w Niemczech, Austrii i Wielkiej Brytanii. Zapożyczenia te nie ograniczyły się jednak do kwestii technicznych, lecz przesądziły o cechach konstytutywnych tej elektronicznej procedury. Trafnym okazało się podejście twórców EPU, którzy w przeważającym stopniu nie sugerowali się skomplikowanymi technologicznie rozwiązaniami przyjętymi w systemach germańskich, ale pragmatycznym modelem angielskim. To właśnie z tzw. procedury *Money Claim Online*⁷ zapożyczono m.in. funkcjonalny interfejs e-sądu, przypominający serwis internetowy, a także powszechnie dostępny sposób identyfikacji uczestników postępowania. Istotne jest, że twórcy EPU nie tylko udanie dostosowali zagraniczne rozwiązania do polskich warunków, ale także umiejętnie je rozwinęli. W konsekwencji już w pierwszym roku funkcjonowania procedura ta okazała się znacznie bardziej popularna niż jej dobrze znany angielski odpowiednik⁸.

2. „Istota elektronicznego postępowania upominawczego polegać ma na szybkim wydaniu orzeczenia”

Podstawowym założeniem przemawiającym za wprowadzeniem EPU było znaczne przyspieszenie czasu rozpoznawania spraw w postępowaniu upominawczym. Z danych Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że w 2010 r. średni czas rozpoznania sprawy przez e-sąd wyniósł

7 Zob. np. A. Garlacz, *Money Claim on Line – składanie pozwów przez Internet w Anglii i Walii*, Elektroniczny Biuletyn Naukowy CBKE 2006, nr 3, s. 1-3 oraz P. Pęcherzewski, *Angielski sposób na sprawny i prosty e-sąd*, Elektroniczny Biuletyn Naukowy CBKE 2007, nr 2, s. 1-10.

8 Zob. informacje na temat procedury *Money Claim Online* dostępne na stronach internetowych brytyjskiego wymiaru sprawiedliwości: <www.moneyclaim.gov.uk> oraz <<http://www.justice.gov.uk/guidance/courts-and-tribunals/courts/northampton-bulk-centre/money-claim-online/index.htm>> - data dostępu: 1 września 2011 r.

0,81 miesiąca, tj. ok. 24 dni⁹. Biorąc pod uwagę wciąż pionierski charakter procedury, powodujący często wątpliwości natury prawnej i technicznej przy rozpoznawaniu spraw, wydaje się, że na obecnym etapie, osiągnięte wyniki są zadowalające.

Mimo podnoszonych wśród praktyków głosów krytyki, że czas rozpoznania spraw w EPU jest czasami dłuższy niż w tradycyjnym postępowaniu upominawczym, to w rzeczywistości trudno o przeprowadzenie miarodajnego porównania. Sprawność rozpoznania spraw przez dany sąd zależy od wielu czynników m.in. wpływu spraw i obsadzenia kadrowego. Zarówno Ministerstwo Sprawiedliwości jak i e-sąd nie prowadzą jednak szczegółowych statystyk w tym zakresie. Utrudnia to nie tylko precyzyjną ocenę efektywności wprowadzenia EPU, ale także celowości wprowadzenia kolejnych procedur elektronicznych i kosztów z tym związanych.

Generalnie nie powinno jednak budzić wątpliwości, że daleko idąca informatyzacja czynności procesowych w EPU znajduje realne przełożenie na zwiększenie sprawności postępowania sądowego, a zarazem znacznie upraszcza i przyspiesza wnoszenie pozwów¹⁰. Świadczy o tym znaczna sprawność postępowania w e-sądzie, w którym przez półtora roku rozpoznano prawie 1,2 mln spośród ok. 1,4 mln. złożonych pozwów. Resort sprawiedliwości podkreśla, że jeden referendarz w e-sądzie jest w stanie obsłużyć nawet 20 tys. spraw rocznie¹¹. Natomiast zasadnicze ryzyko związane z korzystaniem z EPU wiąże się z faktem, że w przypadku, gdy sprawa przekazywana jest z e-sądu do sądu tradycyjnego (np. w związku ze skutecznym wniesieniem sprzeciwu), wobec konieczności uzupełnienia przez strony dokumentacji procesowej drogą tradycyjną, a tym bardziej w przypadku uznania się przez ten sąd za niewłaściwy (art. 505³⁶ § 2 KPC), czas postępowania może ulec znacznemu przedłużeniu w porównaniu do zwykłego trybu upominawczego¹².

3. *„Celem zaproponowanych zmian jest odciążenie sądów od rozpoznawania spraw drobnych, w których stan faktyczny nie jest skomplikowany i nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego”.*

Wskazując, że celem EPU jest „odciążenie sądów”, jego twórcy posłużyli się daleko idącym uproszczeniem, gdyż postępowanie elektroniczne również jest postępowaniem sądowym, ze wszelkimi tego konsekwencjami¹³. Zakładano zapewne, że do e-sądu trafi znaczna część spraw rozpoznawanych dotychczas przez tradycyjne sądy w postępowaniu upominawczym (czyli co do

9 Zob. Ministerstwo Sprawiedliwości, *Opis statystyczny ...*, s.6.

10 Tak z punktu widzenia praktyki e-sądu: G. Tylcec, P. Telusiewicz, *Elektroniczne postępowanie upominawcze – pierwsze 3 miesiące. Uwagi dotyczące praktyki funkcjonowania*, *Monitor Prawniczy* 2010, nr 14, s.812-815.

11 Zob. M. Kryszkiewicz, *E-sąd rozpatrzy więcej spraw*, *Dziennik Gazeta Prawna*, 26 sierpnia 2008 r.

12 Zob. K. Franczak, *Elektroniczne postępowanie upominawcze – zalety i wady dla stron postępowania*, *Przegląd Prawa Handlowego* 2011, nr 7, s.49.

13 Zob. S. Cieślak, *Elektroniczne postępowanie upominawcze*, *Monitor Prawniczy* 2010, nr 7, s.358-359.

zasady spraw mniej skomplikowanych), a w EPU zostaną one rozpoznane sprawniej i taniej – w trybie elektronicznym i przez referendarzy sądowych.

Wydawać by się mogło, że skoro e-sąd zarejestrował w pierwszym roku funkcjonowania prawie 700 tys. spraw¹⁴, to o podobną liczbę spraw mniej trafiło do pozostałych sądów. Tymczasem w 2010 r. do wszystkich sądów rejonowych (w tym e-sądu) wpłynęło łącznie aż 1,96 mln. spraw nakazowych i upominawczych¹⁵. W 2009 r. spraw tych było 1,3 mln., czyli w 2010 r. ich wzrost nastąpił o ponad 50%. Uwzględniając nawet stale rosnący wpływ spraw cywilnych do sądów i łączne ujęcie w statystykach spraw upominawczych z nakazowymi, nie można oprzeć się wrażeniu, że wprowadzenie EPU nie tyle odciążęło pozostałe sądy, co „wygenerowało” setki tysięcy spraw, które w innym wypadku nie trafiłyby na drogę sądową. Według ministra Krzysztofa Kwiatkowskiego ok. 30% z ponad miliona spraw, które wpłynęły do e-sądu przez pierwsze osiem miesięcy 2011 r., nigdy nie znalazłoby finału w sądzie, gdyby nie wprowadzono EPU¹⁶. Taki stan rzeczy tłumaczyć należy przede wszystkim szczególną aktywnością tzw. powodów masowych, dla których e-sąd stał się tańszą i łatwiejszą formą dochodzenia roszczeń, których kierowanie na drogę sądową nie było wcześniej opłacalne.

Z udostępnionych Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka danych wynika, że w 2010 r. w 246 spośród 320 sądów rejonowych odnotowano zmniejszenie wpływu spraw podlegających rozpoznaniu w postępowaniu upominawczym i nakazowym. W 66 sądach był to spadek do 10 %, w 87 – od 11 do 20 %, w 59 od 21 do 30 %, a tylko w 34 powyżej 30%. Jednocześnie w aż 74 sądach rejonowych nastąpił wzrost wpływu tych spraw¹⁷. Dane te potwierdzają przypuszczenie, że spadek liczby spraw upominawczych rejestrowanych w zwykłych sądach nie był tak znaczny jak zakładano. Jednakże pełny obraz tego procesu mogą dać tylko długoterminowe statystyki. Fakt, że przez pierwsze sześć miesięcy 2011 r. do e-sądu wpłynęło więcej spraw niż w całym 2010 r.¹⁸, a w sierpniu 2011 r. wpłynęła już milionowa sprawa w tym roku¹⁹, może świadczyć zarówno o tym, że odciążenie sądów tradycyjnych przez e-sąd jest coraz większe, jak i o stale rosnącej aktywności powodów masowych.

14 Zob. Załącznik nr 2, Tabela nr 1.

15 Zob. Ministerstwo Sprawiedliwości, *Opis statystyczny ...*, s. 4. Ministerstwo Sprawiedliwości prowadzi tylko łączne statystykami spraw upominawczych i nakazowych.

16 Zob. M. Kryszkiewicz, *E-sąd rozpatrzy więcej spraw*, Dziennik Gazeta Prawna, 26 sierpnia 2008 r.

17 Dane dotyczące wpływu spraw nakazowych i upominawczych udostępnione Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w piśmie z 14 lipca 2011 r. przez Biuro Analiz i Etatyżacji Sądownictwa Powszechnego Ministerstwa Sprawiedliwości.

18 Zob. Załącznik nr 2, Tabela nr 1 oraz nr 3.

19 Zob. M. Kryszkiewicz, *E-sąd rozpatrzy więcej spraw*, Dziennik Gazeta Prawna, 26 sierpnia 2008 r.

4. „Dopuszczenie posługiwania się zwykłym podpisem elektronicznym ma na celu umożliwienie powszechnie dostępnej i taniej elektronicznej identyfikacji obywateli. Będzie to znaczącym ułatwieniem zarówno dla podmiotów wykonujących zadania publiczne, jak i dla obrotu gospodarczego”.

Za zasadniczą zaletę EPU należy uznać powszechny, elektroniczny dostęp do tej procedury, o czym w praktyce świadczy liczba ponad 1,4 mln. spraw, które trafiły do e-sądu w ciągu zaledwie półtora roku jego funkcjonowania. Uzasadnione jest przypuszczenie, że o popularności EPU przesądziła możliwość identyfikacji uczestników postępowania za pomocą zwykłego podpisu elektronicznego. Rozwiązanie to stanowi znaczne ułatwienie dla stron, gdyż nie muszą korzystać z bezpiecznego, kwalifikowanego podpisu elektronicznego, którego koszt uzyskania i aktualizacji często mógłby przewyższać wartość drobnych roszczeń zazwyczaj dochodzonych w procedurze upominawczej. Trafne okazało się także zastosowanie w EPU przyjaznego dla użytkownika sposobu uzyskania podpisu elektronicznego, za pomocą procedury przypominającej zakładanie elektronicznej skrzynki pocztowej.

Jednocześnie twórcy EPU przewidzieli szereg rozwiązań zwiększających bezpieczeństwo korzystania z tej procedury. Po pierwsze, zwykły podpis elektroniczny przyjęto jako standard minimalny, a uczestnicy postępowania mogą także posługiwać się podpisem bezpiecznym. Po drugie, przewidziano obowiązek dokonywania przez sędziów, referendarzy sądowych oraz komorników czynności procesowych i egzekucyjnych przy użyciu tylko bezpiecznego podpisu elektronicznego. Po trzecie, okres ważności certyfikatu dotyczącego zwykłego podpisu elektronicznego wynosi rok, po czym musi zostać on odnowiony. Po czwarte, przewidziano potwierdzanie tożsamości użytkownika zarówno przy zakładaniu konta (za pomocą zbioru PESEL, a także bazy NIP w przypadku powoda innego niż osoba fizyczna), jak i przy opłacaniu pozwu za pomocą szeregu dostępnych rodzajów płatności elektronicznych²⁰.

Warto jednak zwrócić uwagę na kilka, spośród niestety dość licznych wskazywanych w doktrynie i praktyce, niedociągnięć związanych z szeroko rozumianą dostępnością do EPU:

1. Zasadniczej reformy wymaga procedura potwierdzania uprawnień przez zawodowego pełnomocnika (co jest niezbędne m.in. z uwagi na przyznawanie kosztów zastępstwa prawnego). Obowiązujące rozwiązania wydają się zbyt skomplikowane, gdyż oprócz konieczności założenia konta elektronicznego od zawodowego pełnomocnika wymaga się także złożenia wniosku w tradycyjnej formie papierowej do Prezesa Sądu Rejonowego Lublin-Zachód za pośrednictwem właściwej rady (samorządu adwokackiego, radcowskiego) w celu potwierdzenia posiadanych przez niego uprawnień. Jednakże procedura ta nie zapewnia kontroli aktualności tych danych²¹.

20 Zob. M. Kryszkiewicz, *E-sąd rozpatrzy więcej spraw*, Dziennik Gazeta Prawna, 26 sierpnia 2008 r.

21 Zob. S. Cieślak, *Elektroniczne ...*, s. 362 oraz J. Widło, *Elektroniczne postępowanie upominawcze*, Warszawa 2010, s. 36.

2. Nie zostały wskazane zasady dostępu do konta użytkownika w przypadku jego śmierci lub długotrwałej przeszkody uniemożliwiającej mu osobiste dokonywanie czynności. W szczególności nie zostały precyzyjnie określone procedury zapewniające dostęp strony, która nie założyła elektronicznego konta, do akt sprawy w wypadku zmiany reprezentującego ją zawodowego pełnomocnika²².

3. Osoby zainteresowane nie mają możliwości uzyskania informacji drogą elektroniczną w innych niż techniczne sprawach dotyczących EPU²³. Ponadto strona internetowa e-sądu nie została wyposażona w wersję dla niedowidzących i nie zamieszczono na niej chociażby krótkiej informacji w języku angielskim na temat EPU. Informacja w językach obcych byłaby korzystna nie tylko dla przedsiębiorców zagranicznych działających w Polsce, ale także miałaby znaczenie dla promocji polskiego rozwiązania prawnego w innych państwach, które dopiero podejmują próbę wprowadzenia EPU do swoich systemów prawnych.

5. „Proponowane postępowanie odrębne pociągnie za sobą także istotne oszczędności budżetowe”

Z funkcjonowaniem e-sądu ustawodawca wiązał nadzieję na istotne oszczędności budżetowe. Zawarta w uzasadnieniu do projektu ustawy z 9 stycznia 2009 r. ocena skutków regulacji zakładała nawet redukcję kosztów funkcjonowania sądownictwa w wysokości ok. 70 %. W związku z brakiem opracowań dotyczących rzeczywistych skutków finansowych wprowadzenia EPU trudno o rzetelną analizę w tym zakresie. Mimo niewątpliwych oszczędności wynikających z samego z informatyzowanego charakteru tego postępowania, EPU nie mogło jednak zrealizować wszystkich związanych z nim założeń finansowych. Już bowiem na etapie konsultacji społecznych niektóre z nich wydawały się nazbyt optymistyczne²⁴. W praktyce świadczą o tym m.in. następujące przesłanki:

1. Projektodawcy przewidywali redukcję kosztów funkcjonowania sądownictwa, jako skutek planowanego znacznego odciążenia sądów tradycyjnych przez e-sąd. Jednakże w 2010 r. odciążenie to okazało się zdecydowanie mniejsze niż zakładano, a do sądów powszechnych mogło trafić nawet do 50% więcej spraw upominawczych niż rok wcześniej, czego projektodawcy nie przewidywali.

22 Zob. A. Wróbel, *Dostęp stron postępowania do akt sądowych w elektronicznym postępowaniu upominawczym – problemy praktyczne*, Monitor Prawniczy 2011, nr 15, s. 844-848 oraz M. Tchórzewski, P. Telenga, *Elektroniczne ...*, s. 74-75.

23 Strona internetowa <www.e-sad.gov.pl> przewiduje możliwość elektronicznego kontaktu jedynie w kwestiach technicznych.

24 Wskazywała na to m.in. Helsińska Fundacja Praw Człowieka w stanowisku z 15 maja 2008 r. <<http://www.hfhrpol.waw.pl/interwencja/newsflash/opinia-hfpc-dot-elektronicznego-postepowania-upominawczego.html>> - data dostępu: 1 września 2011 r.

2. Koszty funkcjonowania EPU okazały się znacznie większe niż planowano, gdyż już w pierwszym roku działania e-sądu wpłynęło do niego prawie 700 tys. spraw, a nie ok. 400 tys., czyli ponad 70 % więcej niż zakładano. Na dodatek istnieją realne szanse, że w 2011 r. wpływ spraw z poprzedniego roku może zostać co najmniej podwojony. Trudno zarazem ocenić czy koszty obsługi tych spraw mają pokrycie w uiszczonych opłatach sądowych.

3. Potrzeby kadrowe e-sądu nie zostały doszacowane²⁵. Planowano, że w pierwszym roku funkcjonowania zatrudnionych będzie w nim 35 osób (1 sędzia, 12 referendarzy i 22 urzędników). Tymczasem już po pół roku działania e-sąd zatrudnił 53 osoby, a na koniec 2010 r. - 92 osoby (w tym aż 66 urzędników) oraz dodatkowo oddelegowanych zostało do niego 43 referendarzy (w łącznym wymiarze 30,75 etatów). Niewątpliwie wzrost zatrudnienia wynikał z większego niż planowano wpływu spraw. Jednakże statystyki pokazują, że na koniec 2010 r. wpływ spraw był ponad 70% większy niż zakładano, a wzrost zatrudnienia przekroczył prognozy etatowe o blisko 400%. Co więcej, zatrudnienie w e-sądzie ciągle rośnie. Po półtora roku funkcjonowania wynosiło 111 osób (w tym 3 sędziów, 39 referendarzy, 68 urzędników oraz 1 asystent sędziego) oraz dodatkowo 50 oddelegowanych referendarzy (w łącznym wymiarze 32,5 etatu).

4. Korzystanie przez strony z EPU powoduje mniejsze wpływy do budżetu niż z tradycyjnego postępowania upominawczego, z uwagi na przewidziane przez ustawodawcę zwolnienia stron postępowania elektronicznego z niektórych opłat sądowych²⁶.

Przedstawione uwagi nie mają na celu podważenia celowości wprowadzenia EPU. Z informatyzacją sądownictwa nieodzownie wiążą się znaczne wydatki, a oszczędności uzyskiwane są z reguły po dłuższym okresie czasu. Istotne zastrzeżenia budzi natomiast nieprecyzyjna i nazbyt ogólna ocena skutków finansowych wprowadzenia EPU, niestety typowa dla polskiego procesu legislacyjnego. Świadczy ona o nie przeprowadzaniu rzetelnych prognoz rynkowych i ekonomicznych. Koszty wdrożenia i funkcjonowania EPU w pierwszym roku musiały zatem przekroczyć prognozowane 14,25 mln. zł. Niestety również bardzo orientacyjny charakter ma ocena skutków regulacji załączona do przekazanego do konsultacji projektu ustawy dotyczącej m.in. elektronicznego postępowania w sprawie nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu.

6. „Beneficjentami oszczędności będzie nie tylko wymiar sprawiedliwości, ale również strony postępowania”

Wprowadzenie EPU miało spowodować realne oszczędności w sądowym dochodzeniu roszczeń przez jednostki. Niewątpliwie cel ten został osiągnięty. Potwierdzają to statystyki, z których

25 Zob.szczegółowo Załącznik nr 2, Tabela nr 4.

26 Zob.pkt 6 poniżej.

wynika, że w 2010 r. do e-sądu wpłynęły setki tysięcy spraw, które z przyczyn ekonomicznych w innym wypadku nie trafiłyby na drogę sądową. Można wyróżnić dwa rodzaje korzyści finansowych związanych z dochodzenia spraw przed e-sądem.

Po pierwsze, są to oszczędności wynikające z samego elektronicznego charakteru postępowania, w którym strony nie ponoszą wydatków związanych z drukowaniem i powielaniem pism, załączników, a także przygotowywaniem i wysyłaniem korespondencji. Do kategorii tej zaliczyć należy także oszczędności czasowe uzyskiwane przez strony w związku z możliwością szybszego przedstawienia sprawy, a następnie bardziej sprawnego jej rozpatrzenia przez sąd, co niewątpliwie ma znaczenie finansowe.

Po drugie, korzystanie z EPU jest bardziej ekonomiczne niż w przypadku postępowań tradycyjnych z uwagi na zachęty finansowe, które dla spopularyzowania tej procedury przewidział ustawodawca. Przyjęto bowiem sprawdzone w Anglii i Austrii założenie, że skoro postępowanie elektroniczne jest procedurą tańszą w obsłudze niż tradycyjny proces sądowy, to w interesie władzy publicznej jest, żeby z EPU korzystało jak najwięcej podmiotów. W konsekwencji w EPU strony zwolnione zostały od obowiązku ponoszenia opłat sądowych od skarg na orzeczenia referendarzy i zażaleń²⁷. Nie ma także potrzeby uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, gdyż nie dołącza się go do pozwu. Najbardziej korzystne jest jednak rozwiązanie przewidujące wnoszenie wraz z pozwem tylko ¼ opłaty sądowej²⁸. Zgodnie z założeniami ustawodawcy opłata ta nie powinna być uzupełniana w przypadku skutecznego wniesienia sprzeciwu i przekazania sprawy do tradycyjnego sądu. W tym zakresie pojawiło się jednak zróżnicowane orzecznictwo sądowe, czemu na przeciw wychodzą projektowane zmiany w KPC²⁹.

Z korzystaniem z EPU wiążą się także pewne negatywne aspekty ekonomiczne. Ze względów ekonomiki procesowej wyłączono możliwość uzyskania w tej procedurze sądowego zwolnienia z kosztów sądowych³⁰. Ponadto przy opłacaniu pozwu zachodzi konieczność uiszczenia dodatkowej opłaty manipulacyjnej na rzecz operatora systemu płatności. Ma ona charakter degresywny i wynosi od 2,6 do 1,8% wartości opłaty od pozwu³¹. Mamy zatem do czynienia z dodatkowym obciążeniem finansowym stron procesowych, które nie trafia do budżetu państwa.

27 Zob. art. 95 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 r., nr 90, poz. 594, ze zm.; dalej: „ustawa z 28 lipca 2005 r.”).

28 Zob. art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy z 28 lipca 2005 r.

29 Zob. m.in. J. Gołaczyński (red.), *Elektroniczne ...*, s. 338-344 oraz uzasadnienie do Projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, wersja z dnia 19 kwietnia 2011 r., przekazanego do konsultacji Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

30 Zob. art. 104a ustawy z 28 lipca 2005.

31 Zob. tabelę prowizji zamieszczoną na stronie <www.e-sad.gov.pl>.

7. „Czynności w elektronicznym postępowaniu upominawczym, są utrwalane tylko w systemie informatycznym, gdyż założeniem nowego trybu jest rezygnacja z prowadzenia akt papierowych”.

Zasadniczą zaletą przyjętego w Polsce modelu postępowania jest jego daleko idąca informatyzacja. W EPU za pomocą serwisu internetowego składany jest pozew, a z chwilą jego wpływu generowane są elektroniczne akta sprawy. Następnie z pomocą systemu teleinformatycznego dochodzi do wydania nakazu zapłaty, tworzona oraz doręczana jest korespondencja, nadawany tytuł wykonawczy, można złożyć wniosek o prowadzenie egzekucji, podejmowane są czynności przez komornika³². Rola e-sądu znacznie wykracza poza samo wydawanie nakazów zapłaty, a obsługujący EPU system teleinformatyczny spełnia zarazem funkcję biura podawczego, organu doręczeniowego, programu repetytoryjnego, sądowych akt sprawy, repozytorium przechowującego elektroniczne tytuły wykonawcze³³. Informatyzacja czynności procesowych i technicznych w EPU jest dalej idąca niż np. w angielskim systemie *Money Claim Online*.

Jednakże zakładana przez projektodawców rezygnacja z akt papierowych nie została w pełni wcielona w życie. Występujące w EPU dokumenty papierowe są bowiem skanowane i przetwarzane na formę elektroniczną, ale wbrew założeniom nie są niszczone. Przechowywane są w tzw. pomocniczym zbiorze dokumentów i podlegają udostępnieniu na zasadach analogicznych, jak tradycyjne akta sądowe³⁴. Szczególnie problematyczne okazało się przechowywanie oryginałów papierowych potwierdzeń odbioru, które fizycznie zajmują znacząco więcej miejsca. Generalnie w dobrym kierunku zdają się zatem iść projektowane rozwiązania przewidujące możliwość wcześniejszego przekazywania do zniszczenia papierowych potwierdzeń odbioru³⁵.

Możliwość dokonywania czynności w EPU wyłącznie w sposób elektroniczny rodzi typowe zagrożenia związane z wykorzystywaniem technologii informatycznych. Ponadto należy wskazać na niedogodności związane z przerwami w działaniu systemu, które uniemożliwiają stronom i ich pełnomocnikom korzystanie z EPU. Wydaje się, że dopóki są to kilkugodzinne przerwy techniczne, odpowiednio wcześniej ogłaszane na stronie internetowej e-sądu, to nie budzą one zasadniczych zastrzeżeń. Jednak poważne wątpliwości wywołuje już wyłączenie możliwości składania pozwów w EPU przez okres dwóch tygodni, co miało miejsce w przypadku przerwy serwisowej związanej z archiwizowaniem danych w lutym 2011 r. Wydaje się, że było to ograniczenie nadmierne, które uniemożliwiło wielu podmiotom skorzystanie z EPU w tym czasie.

32 Zob. np. J. Widło, *Elektroniczne...*, s. 15-16.

33 Zob. Ł. Goździaszek, *Informatyczny przełom w postępowaniu cywilnym? Rozważania nad elektronicznym postępowaniem upominawczym*, *Palestra* 2009, z. 9-10, s. 82.

34 Zob. § 272a Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. Nr 38, poz. 249, ze zm.).

35 Tak przekazany Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka do konsultacji „Projekt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości zmieniającego rozporządzenie w sprawie archiwizowania akt spraw sądowych”. Wersja z 20 maja 2011 r.

8. „Elektroniczne postępowanie upominawcze jest przeznaczone głównie dla tzw. powodów masowych”

EPU miało być procedurą otwartą dla wszystkich podmiotów, jednakże przewidywano, że szczególną popularność zyska wśród tzw. powodów masowych. Mimo braku szczegółowych danych należy uznać, że prognozy te potwierdziła liczba spraw, które wpłynęły dotychczas do e-sądu. Wypowiedzi praktyków, pracowników e-sądu oraz przedstawiciele resortu sprawiedliwości wskazują, że z EPU korzystają przede wszystkim firmy windykacyjne, operatorzy i dostawcy usług (w szczególności telefonicznych) oraz kancelarie prawne wyspecjalizowane w egzekucji roszczeń.

Atrakcyjność e-sądu dla powodów masowych, czyli podmiotów składających często jednocześnie nawet setki pozwów, wynika przede wszystkim z oszczędności czasowych i finansowych związanych z korzystaniem z EPU oraz niestosowaniu w nim przepisów o postępowaniu gospodarczym, w tym przewidujących prekluzję dowodową. Istotne jest także, że powód może dochodzić wszystkich spraw upominawczych przed jednym sądem, bez względu na wartość przedmiotu sporu i miejsce zamieszkania (siedzibę) pozwanego³⁶.

Ponadto ustawodawca dla ułatwienia obsługi znacznej liczby spraw, wzorem systemów germańskich, przewidział szczególny profil użytkownika. Za jego pomocą powodowie masowi mogą przygotowywać pozwy we własnym systemie informatycznym, a następnie połączyć się z systemem teleinformatycznym e-sądu w celu uwierzytelnienia i złożenia pozwów. Wskazuje się, że przewidziany w tym celu schemat paczki pozwów pozwala na złożenie nawet kilku tysięcy pozwów w ciągu jednego dnia³⁷.

Natomiast powodów masowych do korzystania z EPU może zniechęcać fakt, że w braku podstaw do wydania nakazu zapłaty lub po skutecznym wniesieniu sprzeciwu, e-sąd przekazuje sprawę do sądu właściwości ogólnej dla pozwanego, a nie np. do często korzystniejszego dla powoda ze względu na swoją siedzibę sądu właściwości przemiennej (art. 34 KPC). Ponadto w EPU powód nie może wraz z pozwem wnieść o zakończenie postępowania w wypadku skutecznego wniesienia przez pozwanego sprzeciwu, uznania przez e-sąd, że nie ma podstaw do wydania nakazu zapłaty lub wystąpienia przeszkody w jego doręczeniu. Naprzeciw tym zastrzeżeniom wychodzą jednak projektowane zmiany w KPC, które takie możliwości przewidują³⁸.

9. „Z uwagi na brak obowiązku złożenia załączników i pełnomocnictwa przewidziano, że pozwany będzie mógł w bardzo prosty sposób złożyć sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty”

Możliwość skorzystania przez powoda z EPU stwarza trojaki rodzaj zagrożenia dla pozwanego. Po pierwsze, dla pozwanego korzystny nie jest sam model postępowania

36 Zob. K. Franczak, *Elektroniczne ...*, s. 49.

37 Zob. J. Widło, *Elektroniczne ...*, s. 70 oraz G. Tylec, P. Telusiewicz, *Elektroniczne ...*, s. 813.

38 Zob. Załącznik nr 1.

upominawczego, gdzie zasadą jest, że w braku wątpliwości co do okoliczności przedstawionych w pozwie, sąd na posiedzeniu niejawnym, bez przeprowadzenia typowego postępowania dowodowego, wydaje nakaz zapłaty opierając się wyłącznie na twierdzeniach powoda. Po drugie, elektroniczny charakter postępowania, którego wybór uzależniony jest od decyzji powoda, może pozwanemu nie posiadającemu odpowiedniej wiedzy lub środków technicznych, faktycznie uniemożliwić dochodzenie swoich praw. Po trzecie, przyjęty model postępowania elektronicznego, gdzie do pozwu nie dołącza się załączników, może pozwanemu utrudniać ocenę zasadności roszczeń powoda.

W związku z powyższym, założeniem ustawodawcy było zapewnienie w EPU mechanizmów chroniących pozwanego, w tym przede wszystkim możliwości łatwego doprowadzenia przez niego do utraty mocy przez nakaz zapłaty. Wydaje się, że w przeważającym stopniu cel ten został osiągnięty. W EPU nakaz zapłaty doręczany jest pozwanemu zawsze w formie papierowej, tradycyjną drogą pocztową. Wydruk nakazu opatrzony jest kodem cyfrowym, który zapewnia pozwanemu wgląd do akt postępowania prowadzonego w sprawie³⁹.

Do nakazu zapłaty powinno być dołączone także pouczenie wskazujące, że pozwany może wnieść od niego nie podlegający opłacie sprzeciw, w formie elektronicznej (wtedy forma ta będzie dla niego wiążąca) albo zwykłej pisemnej. W wypadku wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty traci swoją skuteczność, a sprawa trafia do rozpoznania przez tradycyjny sąd (art. 505³⁶ KPC). W tym zakresie, sytuacja pozwanego co do zasady nie jest gorsza niż w zwykłym postępowaniu upominawczym⁴⁰.

Jednakże można wskazać na kilka obszarów, gdzie zalecana jest interwencja ustawodawcy w celu lepszego zabezpieczenia interesów pozwanego:

1. Art. 505³⁵ KPC wskazuje, że sprzeciw nie wymaga uzasadnienia, ale jednocześnie przepis ten stanowi, że w sprzeciwie pozwany powinien przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór, co do istoty sprawy⁴¹. Wraz z planowanymi zmianami w EPU przewiduje się dodanie, że w szczególności chodzi o zarzut niewłaściwości sądu wskazanego przez powoda jako właściwy. Wprowadzanie prekluzji na tym etapie postępowania należy uznać za zbędne, gdyż niepotrzebnie komplikuje sytuację pozwanego⁴².

39 Oryginał nakazu zapłaty znajduje się tylko w systemie teleinformatycznym e-sądu.

40 Zob. B. Kaczmarek-Templin, Ł. Goździaszek, *Mechanizm rozpoznawania sprawy w elektronicznym postępowaniu upominawczym – polemika*, Monitor Prawniczy 2010, nr 16, s.901.

41 W szczególności będą to zarzut zawarcia umowy prorogacyjnej i zapisu na sąd polubowny. Zob. J. Widło, *Elektroniczne*, s.90.

42 Por. M. Kaczyński, *Sprzeciw od nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym*, Radca Prawny 2011, nr 1, s.52.

2. W EPU na skutek wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty traci moc w całości (art. 505³⁶ § 1 KPC). Nie można skutecznie zaskarżyć orzeczenia jedynie w części. Z punktu widzenia ekonomiki procesowej rozwiązanie takie nie znajduje uzasadnienia⁴³. Powinny bowiem istnieć możliwości częściowego uznania roszczenia (np. tylko za jeden miesiąc płatności, a już nie za dwa).

3. Dla wniesienia sprzeciwu drogą elektroniczną pozwany musi zarejestrować się w serwisie internetowym e-sądu, co z uwagi już na samą konieczność otrzymania certyfikatu uwierzytelniającego, może potrwać nawet kilka dni. Powinien on zatem być świadomy tych ograniczeń czasowych.

10. *„W tym postępowaniu nowoczesne technologie pełnią ważną rolę, aczkolwiek służebną w stosunku do orzeczników”.*

W uzasadnieniu do ustawy z 9 stycznia 2009 r. podkreślono, że obsługujący to postępowanie system teleinformatyczny ma pełnić służebną w stosunku do orzeczników rolę. Założenie to zostało zrealizowane. W EPU wszystkie decyzje procesowe podejmują samodzielnie sędziowie i referendarze sądowi. Zasadniczą rolę odgrywają ci ostatni, którzy w EPU zostali uprawnieni do wykonywania wszystkich czynności sądu (art. 505³⁰ § 1 KPC)⁴⁴. Ustawodawca nie przyjął zatem skrajnie zautomatyzowanego modelu niemieckiego, w którym nakazy wydawane są przez wewnętrzny sądowy system komputerowy⁴⁵.

Informatyzacja polskiego postępowania upominawczego sprawiła jednak, że nabrało ono charakteru jeszcze bardziej uproszczonego. Sąd wydając nakaz zapłaty opiera się wyłącznie na twierdzeniach powoda, który nie załącza dowodów na ich poparcie, a jedynie je opisuje. Można zatem uznać, że sąd nie bada sprawy, a raczej sprawdza czy roszczenie jest prawdopodobne. Tego typu procedura nie stanowi jeszcze fikcji wymiaru sprawiedliwości⁴⁶, ale znacznie odbiega od wzorca kontradyktoryjnego procesu cywilnego. Świadczy o tym także fakt, że w EPU sąd wydaje nakazy zapłaty w ponad 95% spraw⁴⁷.

43 Zob. np. T. Zembruski, *Opinia prawna do projektu ustawy o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw* (druk sejmowy nr 859), s. 10, 18 września 2008 r., <www.sejm.gov.pl>.

44 Do Trybunału Konstytucyjnego wpłynęło pytanie prawne co do zgodności tego rozwiązania z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP (sprawa o sygn. P.39/10).

45 Zob. B. Kaczmarek-Templin, Ł. Goździaszek, *Mechanizm...*, s. 898-900.

46 Por. P. Potejko, *Elektroniczne postępowanie upominawcze – fikcja wymiaru sprawiedliwości?*, *Monitor Prawniczy* 2010, nr 1, s. 16-23.

47 Por. dane statystyczne - Załącznik nr 2, Tabele 1-3 oraz M. Domagalski, *E-sąd pracuje pełną parą*, Rzeczpospolita, 31 grudnia 2011 r.

W związku ze stale rosnącą znaczną liczbą roszczeń pieniężnych dochodzonych przed sądami powszechnymi, wydaje się jednak, że rozwiązanie tego typu stanowią współcześnie konieczność. Możliwość wprowadzenia nawet znacznie bardziej zautomatyzowanej procedury dopuszczają standardy europejskie, o czym świadczą postanowienia Rozporządzenia 1896/2006 w sprawie europejskiego nakazu zapłaty⁴⁸.

Nie należy zatem wykluczać potrzeby jeszcze dalej idącej informatyzacji EPU, aczkolwiek decyzja taka powinna mieć uzasadnienie w przeprowadzonych uprzednio badaniach naukowych, w tym dotyczących możliwości odpowiedniego zabezpieczenia praw jednostki w takiej procedurze.

III. UWAGI PODSUMOWUJĄCE

Wyniki przeprowadzonej analizy uprawniają do sformułowania tezy, że EPU może stanowić przysłowiowy „kamień milowy” w informatyzacji polskiego sądownictwa. Prawie półtoraroczna praktyka funkcjonowania e-sądu dowiodła, że naczelny cel jaki przyświecał wprowadzeniu do KPC pierwszej elektronicznej procedury został osiągnięty. EPU stanowi bowiem nowoczesny, informatyczny system umożliwiający sprawne rozpoznawanie pozwów i podniesienie jakości obsługi stron w postępowaniu sądowym. O potrzebie istnienia tej procedury świadczy liczba ponad 1,4 mln. spraw, które wpłynęły do e-sądu przez półtora roku jego funkcjonowania. Generalnie pozytywnej oceny EPU nie zmienia zarówno okoliczność, że regulacja ta nie spełniła wszystkich ambitnych celów, które postawili przed nią projektodawcy, jak i potrzeba dokonania w niej usprawnień natury prawnej i technicznej.



Istotne jest, że sukces EPU stanowił zarazem impuls dla resortu sprawiedliwości, który przedstawił konkretne propozycje normatywne w zakresie dalszej informatyzacji postępowań

48 Rozporządzenie (WE) nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. ustanawiające postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty. Zob. S. Kotecka, *Elektroniczne postępowanie upominawcze w Polsce – uwagi de lege ferenda*, [w:] Dokumenty we współczesnym prawie, pod red. E. Gruzy, Warszawa 2009, s.133.

sądowych⁵⁰. Propozycji tych powinno być jednak więcej, biorąc pod uwagę chociażby niesłabnące poparcie społeczne dla kolejnych inicjatyw w zakresie informatyzacji wymiaru sprawiedliwości, w tym zapewnienia dodatkowych instrumentów w EPU⁵¹. Szczególnie potrzebna jest także informatyzacja postępowania wieczystoksięgowego, gdyż sprawy w nim rozpoznawane stanowią ok. ¼ całkowitego wpływu spraw do sądów rejonowych. Oczekiwany jest także projekt rozwiązań prawnych w zakresie mediacji elektronicznej.

Jednocześnie rekomendować należy, żeby pracom nad kolejnymi procedurami elektronicznymi towarzyszyły rzetelne badania nie tylko nad możliwością wykorzystania w sądownictwie jeszcze bardziej zaawansowanych technologii, ale również dopuszczalnym zakresem i skutkami społecznymi ich zastosowania. Informatyzacja wymiaru sprawiedliwości powinna być podporządkowana założeniu, że względy sprawności procesowej i możliwe oszczędności finansowe nie mogą być decydujące w zestawieniu z koniecznością ochrony praw jednostki, w tym przede wszystkim prawa dostępu do sądu.

Opracował: mgr Jakub Pawliczak - doktorant w Instytucie Prawa Cywilnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

Współpraca: mgr Artur Pietryka - koordynator Programu „Monitoring Procesu Legislacyjnego w obszarze wymiaru sprawiedliwości” Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, aplikant adwokacki w Okręgowej Radzie Adwokackiej w Warszawie.

Publikacja powstała w ramach programu *Monitoring Procesu Legislacyjnego w obszarze wymiaru sprawiedliwości*. Program finansowany jest przez Fundację im. Stefana Batorego w ramach Programu „Demokracja w Działaniu”.

"Warszawa, wrzesień 2011 r."

49 Zob. Załącznik nr 1. Obecnie rozwiązania te znajdują się na etapie uzgodnień międzyresortowych.

50 Zob. np. wyniki ankiety przeprowadzonej przez BCC wśród przedsiębiorców: „Propozycje Ministerstwa Sprawiedliwości w ocenie przedsiębiorców” <[http://www.bcc.org.pl/Artykul.274.0.html?&no_cache=1&tx_ttnews\[tt_news\]=3184&tx_ttnews\[backPid\]=3](http://www.bcc.org.pl/Artykul.274.0.html?&no_cache=1&tx_ttnews[tt_news]=3184&tx_ttnews[backPid]=3)> - data dostępu: 1 września 2011 r.

ZAŁĄCZNIK NR 1 – PROPOZYCJE ZMIAN W KPC

W związku ze sprawdzeniem się w praktyce modelu postępowania elektronicznego opracowanego na potrzeby EPU, resort sprawiedliwości przygotował i przekazał do konsultacji społecznych kolejne propozycje rozwiązań w zakresie informatyzacji postępowań cywilnych. Część z tych propozycji ma na celu dalsze usprawnienie EPU. Warto chociażby zaznaczyć najistotniejsze z projektowanych zmian.

I. Projektowane zmiany w EPU:

1. Możliwość wniesienia przez powoda wraz z pozwem dodatkowego pisma procesowego (które nie zostanie doręczone pozwanemu), zobowiązującego e-sąd do zakończenia postępowania w wypadku wniesienia przez pozwanego sprzeciwu, uznania przez e-sąd, że nie ma podstaw do wydania nakazu zapłaty lub wystąpienia przeszkody w jego doręczeniu.

2. Możliwość wskazania przez powoda (wraz z uzasadnieniem) sądu tradycyjnego, do którego sprawa ma zostać przekazana w wypadku wniesienia przez pozwanego sprzeciwu, uznania przez e-sąd, że nie ma podstaw do wydania nakazu zapłaty lub wystąpienia przeszkody w jego doręczeniu. W braku takiego wskazania sprawa trafi tak jak dotychczas do sądu właściwości ogólnej, chyba że powód zażądał zakończenia postępowania.

3. Dokładne określenie zakresu, w jakim pozew i sprzeciw wymagają uzupełnienia w razie przekazania sprawy do sądu tradycyjnego.

4. Precyzyjne wskazanie w ustawie, że w wypadku przekazania sprawy z e-sądu do sądu tradycyjnego na skutek wniesienia sprzeciwu, nie pobiera się opłaty uzupełniającej od pozwu.

II. Projektowane rozwiązania w zakresie dalszej informatyzacji procedury cywilnej:

1. Wprowadzenie do KPC przepisów ogólnych dotyczących wnoszenia pism procesowych drogą elektroniczną.

2. Możliwość prowadzenia europejskiego postępowania nakazowego w formie elektronicznej.

3. Przyjęcie tzw. elektronicznego bankowego tytułu egzekucyjnego („e-BTE”) w miejsce rozwiązania tradycyjnego. Wprowadzenie obligatoryjnego elektronicznego postępowania w sprawie nadania e-BTE klauzuli wykonalności.

4. Możliwość odbycia posiedzenia jawnego za pomocą urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość, czyli tzw. wideokonferencji, pod warunkiem, że jej uczestnicy będą znajdować się w budynku sądowym.

5. Publiczna licytacja ruchomości przez komornika za pośrednictwem systemu teleinformatycznego.

6. Informatyzacja procedury zajęcia rachunku bankowego.

7. Możliwość korzystania z rozwiązań elektronicznych w międzynarodowym prawie postępowania cywilnego.

8. Wprowadzenie ustawowego obowiązku prowadzenia przez organy samorządu adwokackiego, radcowskiego oraz rzeczników patentowych regularnie aktualizowanych elektronicznych baz danych zawodowych pełnomocników. Nałożenie podobnych obowiązków na Prokuraturę Generalną oraz Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa. Zapewnienie dostępu do tych baz sądom.

ZAŁĄCZNIK NR 2 – DANE STATYSTYCZNE⁵¹**Tabela nr 1.**

Ruch spraw w e-sądzie w okresie od 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2010 r.

	Sprawy	Sprzeciwy	Zażalenia	Skargi
Wpłynęło	690.109	19.123	70	1.155
Zakreślono	641.069	15.700	66	1.079
Wydano nakaz zapłaty	618.364			
Zwrot pozwu	812			
Odrzucono pozew	73			
Stwierdzono brak podstaw	12.457			
Umorzono	9.328			
Inne	35			
Wydano postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności	314.390			
Sprawy czynne	49.040	3.423	4	76

Tabela nr 2.

Ruch spraw w e-sądzie w okresie od 1 stycznia 2010 r. do 30 czerwca 2011 r.

	Sprawy	Sprzeciwy	Zażalenia	Skargi
Wpłynęło	1.406.910	41.034	281	2.875
Zakreślono	1.193.173	36.324	233	2.183
Wydano nakaz zapłaty	1.159.504			
Zwrot pozwu	2.014			
Odrzucono pozew	181			
Stwierdzono brak podstaw	17.701			
Umorzono	13.394			
Inne	379			
Wydano postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności	837.631			
Sprawy czynne	213.737	4.710	48	692

51 Dane te Helsińska Fundacja Praw Człowieka otrzymała od Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie w pismach z dnia 21 czerwca 2011 r. oraz z 9 sierpnia 2011 r.

Tabela nr 3.

Ruch spraw w e-sądzie w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 30 czerwca 2011 r.

	Sprawy	Sprzeciwy	Zażalenia	Skargi
Wpłynęło	716.801	20.759	192	1.627
Zakreślono	552.106	20.730	167	1.113
Wydano nakaz zapłaty	541.131			
Zwrot pozwu	1.202			
Odrzucono pozew	108			
Stwierdzono brak podstaw	5.265			
Umorzono	4.050			
Inne	350			
Wydano postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności	523.241			
Sprawy czynne	213.737	4.264	47	687

Tabela nr 4.

Zestawienie zatrudnienia w e-sądzie od dnia 1 stycznia 2010 r. do 30 czerwca 2011 r.

Grupy	01.01.2010 r.		30.06.2010 r.		31.12.2010 r.		30.06.2011 r.	
	osoby	etaty	osoby	etaty	osoby	etaty	osoby	etaty
Sędziowie	1	0,5	2	2	2	2	3	3
Referendarze	11	11	21	21	23	23	39	39
Urzednicy	20	20	29	29	66	66	68	68
Asystenci	1	0,5	1	1	1	1	1	1
Ogółem	32	32	53	53	92	92	111	111
Referendarze delegowani do VI Wydziału Cywilnego					43	30,75	50	32,5



Helsińska Fundacja
Praw Człowieka
ul. Zgoda 11
00-018 Warszawa

www.hfhr.pl